№ 6 Dąbrowa Górnicza. Wtorek 9 Stycznia 1917 r. Rok III.

Cena { 01 groszy. 01 halerzy. 01 fenigów.

Redakcya przy ul. Henryka Sienkiewicza № 10 (Targowa).

Administracya w sklepie przy ulicy króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie wraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena 01 groszy. 01 halerzy. 01 fenigów

Prenumerata miesięczna 3 kor. 2 marki 80 fenigów lub rubla 40 k. Z przesyłką pocztową 3 kor. 50 h. 3 marki 30 fen. lub 1 rub 65 kop.

Kwartalnie trzy razy tyle

Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne po 6 h. od wyrazu. Ogłoszenia reklamowe po 30 h. za wiersz (petit) lub jego miejsce. Nekrolog, zawiadomienia o ślubach i zabawach po 50h. od wiersza.

Nadesłane po 1 kor., 1 mar (50 k.) za wiersz petitowy Załączniki podług osobnej umowy.

Dodatek nadzwyczajny.

Depesze Biura Korespondencyjnego

z dnia 7 Stycznia.

Zajęcie Braiły i oczyszczenie Dobrudży.

WIEDEŃ 6 stycznia. Dodatki nadzwyczajne potwierdzają wczorajszą wiadomość z Berlina: Niemiecki biuletyn wieczorny donosi: W wielkiej Wołoszczyźnie **Braiła zajęta; Dobrudża zupełnie oczyszczona z nieprzyjaciół.**

Znaczenie zajęcia Braiły.

BERLIN 7 stycznia. Biuro Wolffa donosi z powodu zajęcia Braiły, że bitwa o posiadanie południowego brzegu dolnego Seretu została rozstrzygnięta na korzyść sprzymierzonych po zaciętej walce. Rosyanie zostali pobici tracąc semsamem swą silną, polowo wybudowaną od tygodnia przygotowaną podstawę na południowym brzegu Seretu, skąd chcieli rozpocząć kontrofenzywę.

Krwawe straty pobitych wojsk rosyjskich są bardzo ciężkie. Dzięki znakomitej współpracy armii dunajowej i armii dobrudżańskie wpadło najważniejsze rumuńskie miasto handlowe w ręce wojsk sprzymierzonych. Przebyta w przeciągu jednego miesiąca wśród stałych ciężkich walk przestrzeń między Bukaresztem a Braiłą wynosiła około 200 klm. Braiła stanowi dla sprzymierzonych niesłychanie ważny strategiczny punkt oparcia. Okręty dunajowe mogą z serca Niemiec docierać aż do Braiły, podczas gdy drugiej strony rosyjsko-rumuńska żegluga dunajowa zupełnie została zatamowana.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 6 stycznia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE RUMUNSKIM. Grupa gen. Mackensena: Nasi sprzymierzeńcy oczyścili wczoraj skrawek kraju pod Vacareni i obsadzili Braiłę. Nieprzyjaciel ustąpił od ujścia Buzeu w górę poza Seret. Ma wschód od Sulianca i pod Romniceni przełamały wojska gen. Falkenhayna silnie wybudowane linie rosyjskie i posuwają się również ku Seretowi.

Na froncie wojsk gen. pułk. Arcyks. Józefa rozwijają się stale walki w okolicy Putny i Susity. Dalej na północ odparto rosyjskie kontrataki.

W okolicy Faltucanu, o 4 klm. na północ od Sulty zdobyły austro-węgierskie i niemieckie pułki ponownie kilka wzgórz.

Na północny wschód od Kirlibaby odparły nasze bataliony ogniem silniejszy wypad nieprzyjacielski. Na froncie wojsk zabrano wczoraj **zwyż 700 jeńców.**

Grupa wojsk ks. Leopolda bawarskiego: Przy c. i k. wojskach niema nic do doniesienia.

NA FRONCIE WŁOSKIM i POŁUDNIOWO-WSCHODNIM nic ważniejszego.

Von Höfer.

Rozkaz cesarza Karola do armii.

WIEDEŃ 6 stycznia. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Cesarz wydał następujący rozkaz do armii i floty:

„Żołnierze! Wiecie, że ja i sprzymierzeni ze mną monarchowie próbowaliśmy utorować drogę pokojowi tak bardzo przez cały świat upragnionemu. Odpowiedź naszych nieprzyjaciół na starania nasze już nadeszła. Nie znając wogóle naszych warunków, odpychają naszą ku nim wyciągniętą rękę.

Towarzysze broni! Odzywam się do Was! Wasz miecz w tych 30 miesiącach wojny, które wnet będą poza nami mówi jasno i wyraźnie. Wasze bohaterstwo i wasza waleczność niech mówią dalej. Jeszcze bowiem nie jest dość ofiar i nowe ponosić trzeba.

Wszelka wina spadnie na naszych wrogów. Bóg jest świadkiem moim! Cztery nieprzyjacielskie królestwa zostały przez was i przez wojska naszych dzielnych sprzymierzeńców w gruz rozbite. Zmusiliśmy do upadku potężne twierdze, zdobyliśmy rozległe przestrzenie nieprzyjacielskiej ziemi. Mimo to wszystko jednak łudzą nieprzyjacielscy władcy swe ludy i swe wojska nadzieje, że przecież los ich się zmieni. Dobrze! Niech i tak będzie, ale w tym razie dalej potrzeba rozrachowywać się żelazem.

Przepełniony dumnem zaufaniem w moją siłę zbrojną stoję na waszem czele.

Naprzód z Bogiem!

Podróż hr. Czernina.

BERLIN 6 stycznia. Austr. minister spraw zewnętrznych hr. Czernin przybył przed południem z kwatery głównej, gdzie przedstawił się cesarzowi niemieckiemu. Wczoraj rozmawiał hr. Czernin w kwaterze głównej z Hindenburgiem i Ludendorfem, poczem wspólnie z sekretarzem stanu Zimmermanem przyjęty został przez cesarza Wilhelma, u którego był na obiedzie.

Cesarz nadał hr. Czerninowi order Czerwonego Orła, a posłowi ks. Hohenlohemu krzyż żelazny na biało-czarnej wstędze. Popołudniu konferował hr. Czernin w głównej kwaterze z Zimmermanem, a wieczorem odjechał do Berlina, gdzie odbędzie dalsze konferencye z kanclerzem państwa.

Celem podróży ministra jest przedstawienie się cesarzowi Wilhelmowi i nawiązanie osobistych stosunków z niemieckimi mężami stanu.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN 6 stycznia, wieczorem. Urzędowo donoszą:

Walki na zachód od Rygi miały pomyślny dla nas przebieg.

Na południe od Foksani i w odcinku Milcorue wzmogła się działalność bojowa.

W Braile przed oddaniem miasta zniszczyli Moskale przeważną część rumuńskich urządzeń fabrycznych.

BERLIN 6 stycznia. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Pod Serne na północ od Ancre wdarła się w nocnym ataku pewna ilość Anglików do naszych najbardziej naprzód wysuniętych rowów. Nasze wojska wzięły w okolicy Massiges i na północno-wschodnim froncie Verdun jeńców z linii francuskich.

NA WSCHODZIE. Po rozbiciu się wczorajszych wypadów powtórzyli Rosyanie po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem z nowemi siłami swe ataki pomiędzy Kneste a drogą Mitawa — Ryga. W kierunku wschodnim przeszedłszy przez zamarznięte bagno wdarli się na szerokości batalionu w nasze pozycye. Na wszystkich innych punktach zostali odparci. Przy kontratakach pozostało **w naszem ręku 900 jeńców i większa liczba karabinów maszynowych.** Ataki drobniejszych sił rosyjskich na rozlicznych punktach frontu Dźwiny oraz na północ od jeziora Madzioł nie miały powodzenia.

Po oczyszczeniu pozycyi górskich na północ od doliny Soweja posunęły się kolumny niemieckie ku północnemu-wschodowi. Zdobyliśmy silnie wybudowaną pozycye rosyjską od Tartaru pod Rimnisceni, zajęliśmy te miejscowości i posunęliśmy się ku Seretowi. Nieprzyjaciel trzyma tam jeszcze kilka wsi z których wykonuje nadaremne kontrataki. Dalej na południowy-wschód, poczynając od Olaneacea Gulianca i Mazimeni, osiągnęły straże przednie Seret.

W nocy na 5 stycznia zaniechali Rosyanie przed armią dunajową dalszego oporu na południe od Seretu i cofnęli się, poświęcając silne straże tylne na brzeg północny. Niemcy i Bułgarzy **wdarli się od zachodu i wschodu do Braiły.** W ten sposób najważniejsze miasto handlowe Rumunii znajduje się w ręku sprzymierzonych.

W Dobrudży rozwiązuje trzecia armia bułgarska szybko i definitywnie swoje zadanie. Niema tu w kraju **ani jednego żołnierza rumuńskiego lub rosyjskiego.**

Zamierzone nowe operacye już wdrożono. **Gałacz znajduje się pod naszym ogniem.** W łuku Czerny ogień artyleryjski. Nad Strumą potyczki patroli.

Od strony morza pomiędzy Strumą a ujściem Mest ostrzeliwują codziennie okręty koalicyi greckie miasta nadbrzeżne.

BERLIN 7 stycznia. Urzędową donoszą:

NA ZACHODZIE. Angielski atak na południe od Arras załamał się wśród ciężkich strat w naszym ogniu.

NA WSCHODZIE. Także wczoraj miały miejsce w odcinku Mitawy silne ataki rosyjskie zakończone ich ciężkiemi stratami. **Liczba jeńców podniosła się do 1300.**

W Karpatach lesistych pomiędzy Ojtuz a Putna przez zabranie większej ilości punktów oparcia wtłoczono Rumunów i Rosyan dalej ku nizinie. Silne kontrataki świeżych sił nie zdołały nam odebrać uzyskanego terenu.

Pomiędzy Toksani a Fondeni przeprowadzili Rosyanie wielki atak odciążający, załamany wśród ciężkich strat. Wzięto do niewoli **kilkuset jeńców.**

NA FRONCIE MACEDONSKIM nie powiodły się usiłowania Anglików zawładnięcia pozycyami placówek bułgarskich na północny wschód od jeziora Dojran.

Sukcesy łodzi podwodnych.

BERLIN 6 stycznia. Dnia 28 grudnia zatopiła niemiecka łódź podwodna na morzu Śródziemnem uzbrojony włoski parowiec „Ordusay" (?) z 5110 tonami zboża, a 1 stycznia uzbrojony parowiec angielski „Reardin" z 5900

BERLIN 6 stycznia. Urzędowo donoszą: Jedna z naszych łodzi powodwodnych we wschodniej części morza Sródziemnego zatopiła 23 grudnia strzałem torpedowym uzbrojony i przez okręty wojenne eskortowany nieprzyjacielski transportowiec o 5000 ton pojemności.

LONDYN 6 stycznia. Lloyds donoszą: Parowiec grecki „Triropus“ (3015 ton pojemności) storpedowany.

Rozkaz ces. Wilhelma do armii.

BERLIN 6 stycznia. Biuro Wolffa donosi:

Cesarz wydał następujący rozkaz do armii i do marynarki:

Do mego wojska i do mojej floty! W związku ze sprzymierzonymi ze mną władcami zaproponowałem naszym wrogom rozpoczęcie rokowań pokojowych. Nieprzyjaciele odrzucili moją propozycyę.

Ich głód władzy pragnie zniszczenia Niemiec. Wojna potoczy się swoją koleją. Przed Bogiem i ludzkością spadnie na ich rządy ciężka odpowiedzialność za wszystkie dalsze ciężkie ofiary, jakich moja wola pragnęła wam oszczędzić.

W sprawiedliwem oburzeniu na zuchwałe zbrodnie nieprzyjaciół, w woli bronienia naszych najświętszych dóbr i zapewnienia Ojczyźnie szczęśliwej przyszłości stanie się, jak stał sama.

Nasi wrogowie nie zgodzili się na zaproponowane im przezemnie porozumienie; z pomocą bożą zmusi go do niego broń nasza!

Wielka kwatera główna 5 stycznia 1917. Wilhelm.

Wręczenie noty koalicyjnej Wysokiej Porcie.

KONSTANTYNOPOL 6 stycznia. Ambasador Stanów Zjednoczonych Elkus wręczył wczoraj Wysokiej Porcie odpowiedź państw koalicyi na pokojowe propozycye czwórprzymierza.

Holenderski pessymizm pokojowy.

HAGA 7 stycznia. Minister spraw zewnętrnych odpowiedział na zapytanie jednego z członków drugiej Izby, że rząd holenderski nie będzie czynił żadnych kroków celem poparcia pokoju, gdyż jest przekonany‘ że taki krok z jego strony — w obecnych warunkach—wcale nie przyczynił by się do osiągnięcia zamierzonego celu.

Kolosalny błąd.

LUGANO 6 stycznia. „Stampa“ donosi z Londynu: Amerykański sekretarz marynarki Daniels oświadczył w wywiadzie zamieszczonym w dziennikach, że odpowiedź czwórporozumienia danana państwom centralnym jest kolosalnym błędem.

Wilson nie ma warunków pokojowych.

BERLIN 7 stycznia. „Norddeutteutsche Allg. Ztg.“ pisze: Prasa wnioskuje niejednokrotnie na podstawie oświadczenia hr. Andrassyego, którego tekst nie jest nam znany, jakoby niemieckie warunki pokojowe zostały podane do wiadomości prezydenta Wilsona.

„Köln. Volksztg.“ podaje ponadto wiadomość wedle której rzeczywiście miało nastąpić podanie naszych warunków prezydentowi: Otóż gazeta ta jest źle poinformowana. Istotny stan rzeczy wynika z naszej odpowiedzi na propozycye amerykańskie.

Nie będzie nowej noty Wilsona.

WASZYNGTON 6 stycznia. Biuro Reutera donosi, że — według komunikatu Departamentu Stanu — Wilson nie zamierza wysłać nowej noty pokojowej.

Senat amerykański wobec noty pokojowej.

WASZYNGTON 6 stycznia. (Reuter). Senat przyjął 43 głosami przeciw 17 wniosek Republikanów aprobujący wyłącznie starania prezydenta o poznanie warunków pokojowych a nie jego notę.

Bankiet amerykańsko-niemiecki w Berlinie.

BERLIN 7 stycznia. Tutejsza amerykańska Izba handlowa wydała bankiet na cześć ambasadora Gerarda w którym wzięli także udział sekretarz, Stanu Helfferich, minister handlu Solf, zastępca ministerjum wojny Sydow i zastępca ministerjum marynarki. Po bankiecie wygłoszone wiele przemówień. Sekretarz stanu Helfferich mówił na temat stosunków niemiecko amerykańskich; członek Izby panów Gwinner o stosunkach ekonomicznych między Niemcami a Ameryką; poczem zabrał głos ambasador Gerard dając wyraz przekonaniu, że stosunki między Unią a Niemcami nigdy nie były lepsze jak teraz właśnie.

Zjazd koalicyjnych ministrów w Rzymie.

LUGANO 6 stycznia. Celem przywitania angielskich, francuskich i rosyjskich ministrów zjawili się na dworcu wszyscy ministrowie włoscy.

Obrady rzymskie, w których wezmą także udział angielski poseł w Atenach i generał Cadorna, potrwają dwa dni.

Nadzieje prasy francuskiej.

PARYZ 7 stycznia. „Matin“ pisze: podróż Brianda i Lloyd Georgea do Rzymu jest wynikiem życzenia harmonijnego ukształtowania wojskowego planu ofenzywy koalicyjnej na r. 1917.

Dzienniki widzą w tych odwiedzinach potwierdzenie niewzruszonej stanowczości i solidarności łączącej wszystkie skoalizowane rządy.

BIULETYN URZĘDOWY BUŁGARSKI.

SOFIA 4 stycznia. Sztab jeneralny donosi pod 4 stycznia:

Na froncie macedońskim w kilku odcinkach frontu słaby ogień działowy. W łuku Czerny zestrzelony drugi nieprzyjacielski balon na uwięzi.

Na froncie rumuńskim: W Dobrudży cofają się pobici pod Macinem i Jijilą Rosyanie ku Braile. Wojska bułgarsko-niemieckie ścigały ich aż do prawego brzegu Dunaju i obsadziły Geset naprzeciw Brańy. Na lewem skrzydle usiłował nieprzyjaciel utrzymać się w północno-zachodnim kącie Dobrudży koło Vasarege i przy kocie 192. Także i tutaj został zepchnięty w wąski pas ziemi koło drogi do Gałacu. **Liczba jeńców wynosi 1300.** Nieprzyjacielskie monitory ostrzeliwają Tulceę.

SOFIA 6 stycznia. Sztab generalny donosi:

Na froncie macedońskim w kilku punktach silniejszy ogień działowy. Dość ożywiona działalność statków napowietrznych, na całym froncie szczególniej w dolinie Wardaru. Koło Gewgheli zestrzelony nieprzyjacielski aparat lotniczy. Lotnik, Anglik, wzięty do niewoli.

Na froncie rumuńskim przekroczyły wojska bułgarskie ścigające nieprzyjaciela w Dobrudży na zachód od Macina Dunaj naprzeciw Braiły i obsadziły to miasto do którego wkroczyła także niemiecka kawalerya armii dunajowej. Wojska nasze operujące naprzeciw Vacareni pobiły rosyjskie lewe skrzydło i obsadziły najbardziej na północny zachód wysunięty pas stałego lądu w Dobrudży wraz ze wzgórzem Boijak (kota 86), odrzuciło Rosyan na lewy brzeg Dunaju naprzeciw Gałaczu. **Dwudziestu jeden oficerów i 200 żołnierzy wzięto do niewoli, zdobyto 7 karabinów maszynowych.** W ten sposób cała Dobrudża aż po deltę dunajową została dziś zupełnie oczyszczona z nieprzyjaciela i jarzma rumuńskiego zupełnie oswobodzona. Rozpaczliwe wysiłki Rosyan w drugiej połowie grudnia zmierzające do utrzymania się w północnej Dobrudży rozbiły się temsamem zupełnie pod potężnem ciśnieniem wojsk bułgarskich, niemieckich i tureckich. Odtąd święci ludność całej Dobrudży z ogromnym entuzyazmem upragnione wyzwolenie.

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 6 stycznia. Kwatera główna donosi pod 5 stycznia.

Na froncie Iraku wymiana ognia artyleryi i piechoty.

Na froncie perskim: złożone z 3 szwadronów kawaleryi i 2 dział siły nieprzyjacielskie zaatakowały 3 stycznia nasze placówki na wschód od Hamadanu. Atak został odparty. W tym samym dniu dwa pułki kawaleryi wykonały atak na wojska nasze obozujące w okolicy Bidjar. Walka trwała przez cały dzień. Wieczorem po przybyciu posiłków wykonały wojska nasze atak na lewe skrzydło nieprzyjaciela, czem zakończono walkę na naszą korzyść.

W dniu następnym podjęły wojska swe kontrataki i odparły nieprzyjaciela, który uciekł w popłochu. Straty nieprzyjacielskie znaczne, nasze natomiast znikome.

Na reszcie frontów nic ważniejszego.

KONSTANTYNOPOL 5 stycznia. Z kwatery głównej donoszą:

Podjęty przez nieprzyjaciół w nocy na 21 grudnia na froncie Tygrysu atak sześciu nieprzyjacielskich batalionów przeciw naszym pozycyom pod Imam Muhamed został odparty wśród ciężkich strat nieprzyjaciela, chroniącego się do swych rowów.

Na froncie perskim zaatakowały dnia 20 grudnia liczne nieprzyjacielskie bataliony piechoty oraz dwa szwadrony kawaleryi nasze pozycye na wschód od Hamadan, zostały jednak w zupełności odrzucone. Poza wielką ilością jeńców stracił nieprzyjaciel **więcej niż 500 zabitych.** Nasze straty nieznaczne.

Atak nieprzyjacielski na nasze wojska ubezpieczające w okolicy Sakiz również z wielkiemi stratami wroga odparty.

Podobnie i na froncie kaukaskim próba nieprzyjacielskich trzech kompanii zaatakowania naszych pozycyi na północny zachód od Kighi z poważnemi stratami przeciwnika odbita.

Poszukiwanie kozłów ofiarnych.

PARYŻ 6 stycznia. „Temps“ donosi z Jass: Izba przyjęła przedłużony przez rząd projektustawy na mocy którego zostanie ustanowiona specyalna komisya celem przeprowadzenia śledztwa oraz ocenienia przyczyn i okoliczności wśród jakich poddali się lub dali się wziąć do niewoli od początku wojny oficerowie rumuńscy.

Grecya w uścisku koalicyjnego polipa.

LONDYN 6 stycznia. Biuro Reutera donosi z Aten: Byli prezydenci ministrów, których rady król zasięgnął oświadczyli jednogłośnie, że nie można zgodzić się na żądania ententy w obecnej ich formie.

Rząd postanowił w zgodzie z koroną odrzucić pewne części noty ententowej, skłonny jest natomiast rokować co do innych warunków.

LONDYN 6 stycznia. Reuter donosi: Z powodu nieprzyjęcia noty koalicyjnej oświadcza rząd, że nie wypowie wojny koalicyi, lecz podda się jej zarządzeniom przymusowym w tem przekonaniu, że mocarstwa ostatecznie uznają, iż blokada jest niezasłużoną karą za zdarzenia z 1 grudnia.

Zaburzenia wojskowe w Grecyi.

LONDYN 6 stycznia. „Daily Telegraph“ donosi, że rezerwiści z Syry wysadzili w powietrze most na południe od Larissy, aby przeszkodzić dalszemu przesuwaniu wojsk na Peloponez.

„Szalone zamiary Greków“.

LONDYN 7 stycznia. Do „Morningpost“ donoszą we środę z Aten: Rząd grecki planuje widocznie jakiś szalony czyn. Widać to z rozmaitych oznak, a mianowicie z tego, że rezerwistom powołuje się w tajemnicy do służby i zawiadamia ich, że muszą być gotowi w przeciągu godziny po otrzymaniu zawiadomienia zameldować się swej armii. Korespondent dowiaduje się, że poczyniono rozległe zarządzenia zwłaszcza odnośnie co do artyleryi, zapasów żywności i amunicyi.

Zgon belgijskiego generalissimusa.

HAVRE 6 stycznia. General—porucznik Wieleman naczelny komendant armii belgijskiej zmarł wskutek zapalenia płuc.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. Michał Janik

Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ulica 3 Maja L. 4.